

## Zagony dziecięce w Warszawie.

Przy warszawskim Tow. ogrodniczym utworzono w mieście i na krańcach za rogatkami kilkanaście terenów ogrodowych t. zw. zagonków dla dziatwy miejskiej. Zagonki te są podzielone na szereg małych pól, z których każde pielęgnuje przez lato jedno dziecko, hodując otrzymane od Tow. rośliny. Jesienią popisują się młodzi hodowcy rezultatami całoletniej pielęgnacji swego zagonka i właściciele najpiękniejszych okazów otrzymują nagrody. Właśnie w tych dniach odbyła się w Mokotowie przy ul. Rakowieckiej uroczystość otwarcia tamtejszych zagonków, skąd zdjęcia podajemy.

## Z życia sokolstwa.

Jednym z ruchliwszych gniazd sokolich w Galicyi jest niewątpliwie „Sokół” podgórski. Zarówno na polu pracy organizacyjnej, jak i życia towarzyskiego rozwija on energiczną działalność, skupiając pod swym sztandarem wszystkie sfery, zjednoczone wspólnym celem idei sokolej. Liczną rzeszę druhów podgórskich łączy też zawsze nie serdeczna, której wyrazem była również tradycyjna uroczystość „święconego”, urządzona w ubiegłą sobotę w „Sokole” podgórskim. Uroczystość ta była połączona z piękną niespodzianką — barwnym „weselem krakowskim”, które zgotowało serdeczną owacyę prezesowi „Sokoła” podgórskiego, prof. Wodzinow-



Zagony dziecięce w Warszawie: Urządzenie „zagonków dla dzieci” w Mokotowie.



Z meksykańskiego chaosu: Zwycięzca z pod Torreón, wódz powstańców Villa na czele swych wojsk.

skiemu. Przed rozpoczęciem „święconego” kilku wozami drabiniastymi zajechało „wesele” przed mieszkanie prof. Wodzinowskiego i zabrawszy go ze sobą, zawitało do gmachu „Sokoła”, gdzie po uroczystości „święconego” bawiono się ochoczo do późnej nocy.

## Spór o... piętro.

(Do ilustracji na str. 4).

Nie pierwszy i nie ostatni. Spory takie są na porządku dziennym w miastach starych, które się rozrastają, odkąd budownictwa miejskie zaczęły dbać także o higienę i architektoniczne piękno miast. Najnowszy, a jednocześnie bardzo stary, postulat higieniczny dla siedzib ludzkich to dostateczna ilość światła i słońca; na wąskich stosunkowo ulicach dawniej budowanych miast nie można stawiać domów wyższych ponad określoną normę, odpowiednią do szerokości danej ulicy. Z drugiej strony estetyczno-architektoniczny wygląd miasta czy dzielnicy danej nie znosi budowli, zbyt jaskrawie sprzeczącej się z nim stylem. Wszystkiemu temu naprzekór idzie spekulacja, która z powodu drożyzny gruntów chce domy „ciągnąć” jaknajwyżej w górę. Na tem tle wynikł też we Lwowie historyczny już teraz spór pomiędzy magistratem a p. Jonaszem Sprecherem, który na rogu pl. Maryackiego i ul. Teatralnej buduje czteropiętrową kamienicę, wysokości projektowanej na 24<sup>1</sup>/<sub>2</sub> metra. Przeciwno budowaniu

jej w takiej wysokości wpłynęły protesty: „estetyczny” ze strony konserwatora prof. politechniki Obmińskiego i „praktyczny” ze strony kapituły, która naprzeciwko domu p. Sprechera ma kamienicę dwupiętrową, zagrożoną w swej wartości przez budowę vis a vis tak wysokiej budowli. Ponieważ p. Sprecher postąpił wbrew orzeczeniu budownictwa miejskiego, które pozwoliło mu od strony ul. Teatralnej tylko na 3 piętra, przeto budowę mu wstrzymano, aż do orzeczenia ekspertów-architektów, a następnie Rady m. Lwowa.

## Z meksykańskiego chaosu.

Nieszczęsna republika „środką Ameryki” znajduje się wciąż w stanie godnym pożałowania. Od szeregu już lat z wewnątrz rozdzierają ją i pustoszą ciągłe rewolucje, z zewnątrz — zagraża zaborem potężny sąsiad północy, Stany Zjednoczone. Stan zaś ten komplikuje się przez okoliczność, że te wewnętrzne rewolucje podsycają Jankesi, którzy położyli już rękę na wiele bogactw naturalnych Meksyku, oczywiście w swoim interesie. Ten stan rzeczy prędzej czy później doprowadzi do aneksji przez Stany Zjednoczone pogrążonego w anarchii Meksyku, który i teraz np. ma dwóch władców: oficjalnego prezydenta Huertę i zwycięskiego wodza powstańców Ville,



Zagony dziecięce w Warszawie: Grupa uczestników otwarcia „zagonków dla dzieci” w Mokotowie.